

Mobilizacja w Doniecku

21 lutego 2022

20.02.2022 r. w Doniecku (liczącej około 910 tysięcy mieszkańców stolicy Donbasu) od godziny 6:30 słychać odgłosy serii i pojedynczych wystrzałów. Mieszkańcy zostają podzieleni. Mężczyźni w przedziale wiekowym 18-55 lat zgłaszają się do punktu mobilizacyjnego, by tworzyć grupy obrony, ponieważ wyraźnie zwiększyła się częstotliwość ostrzału z udziałem broni ciężkiego kalibru co dowodzi eskalacji działania.

<https://www.youtube.com/watch?v=p2HqJ0eBQWo>

Młody ochotnik po otrzymaniu apelu mobilizacyjnego SMS-em mówi: „Skoro wróg pojawił się na progu naszego domu, musimy walczyć”. Inny mężczyzna zmęczony niepewnością trwającą od 2014 roku powiada, że nie ma czasu na zastanawianie się, ani myślenie, nadszedł czas walki. Inny, który całe życie przeżył w Doniecku, choć z wykształcenia jest prawnikiem, ma zarazem doświadczenie bojowe z lat 2014-2017, zgłosił się do punktu ochotników gotowy na wszystko. Ma nadzieję, że tym razem konflikt zostanie rozstrzygnięty na korzyść mieszkańców.

Choć władze Ukrainy odżegnały się od przygotowań do wojny, w Doniecku są one widoczne. Wzdłuż granicy ukraińskiej skoncentrowano około 100 000 żołnierzy. Na ulicach widać rozstających się mężczyzn z rodzinami. Kobiety, dzieci i osoby starsze naprędce pakują niezbędne rzeczy, by wyjechać pociągiem. Nie wszyscy są gotowi opuszczać domostwa mimo generalnego zalecenia opuszczenia miasta. Wiele osób wyjeżdża do Rostowa i okolic gdzie będą czuć się znacznie bezpieczniej. Ci, którzy stracili najbliższych już wcześniej nie chcą być świadkami kolejnych dramatów.

Naruszenia zawieszenia ognia w strefie granicznej są częste po obu stronach zarówno przez stronę ukraińską jak też

separatystów Donbasu, co potwierdzają korespondenci prasy zagranicznej. Eskalacja może nastąpić w każdej chwili z konsekwencjami nie dającymi się przewidzieć przy tak dużej obecności wojsk.

Opracowanie: Jola

Źródło: WolneMedia.net